

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 12 czerwca 1946 r. w Warszawie Wiceprokurator Specjalnego Sądu Karnego w osobie Z. Rudziewicz przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka

Świadek po uprzedzeniu go o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie i pouczony o treści art 106 K.P.K. zeznaje co następuje

Imię i nazwisko Jan Zachwatowicz.
 Data urodzenia 21 II 1900
 Imiona rodziców Wincenty i Jadwiga
 Miejsce zamieszkania W. wa Lwowska 4.
 Miejsce urodzenia Sateczyno pod Leningradem.
 Wyznanie r. kat.
 Zajęcie profesor Politechniki Warsz. architekt. Konsultator Gene-ralny R. P.
 Stosunek do stron obcy
 Karalność ni karany.

Wykształcenie Politechnika Warszawska, dr. nauk technicz-nych.

Przed wojną byłem adiunktem Politechniki i zaj-mowałem się konserwacją zabytków architektury na tery-torium Polski. Podczas wojny byłem oficjalnie naukowo-lem szkoły technicznej, nieoficjalnie profesorem Politech-niki i kierownikiem Zakładu Architektury Polskiej
 Z ramienia tegoż oporu prowadziłem referat sprawy architektoniczno-zabytkowych i z tego tytułu prowadziłem obserwacje i zbierałem informacje dotyczące działania Niemców w zakresie spraw usta-wicznych, architektonicznych i zabytkowych.

Niemcy dążyli do zniszczenia zabytków kultury

Jan Zachwatowicz

- polskiej ~~Wzrost~~ ~~zaczęto~~ od Łowku, który
programowo postawiony wewnątrz wyposazenia,
admentorem technicznie przez wypięcenie skropo
i przygotowany do wyzastenia na pocztku 1940 r.

Więć ai to wszystko z wiadomości i pod awpi-
gami gubernatora dystryktu warszawskiego Fischera.

Myśli dcieli zburzyć Warszawa i na tym miejscu
stworzyć nowe miasto memiekie. Już w gonimiu 1939 r
był opracowany plan nowego miasta na miejscu Warszawy
przez architekta memiekiego Grossa, o ile mi wiadomo
wzrostka dystryktu warszawskiego. Wiadomości te otrzy-
malem za pośrednictwem polskiego zarządu miasta,
i miałem możliwość obejrzenia tego planu i modelu,
znajdujących się w budynku starostwa grodzkiego na
ul. Daniłowiczowskiej. Sam fakt, że plan i model

znajdowały się w tym budynku, świadczy o tym,
że Fischer o wszystkim wiedział i na to się godził.

Plan przewidywał miasto na 200.000 ludności
o układzie odmiennym od ai i ulic Warszawy, co po-
ciągło za sobą konieczność zburzenia całego miasta
z wyjątkiem dzielnicy staromiejskiej, która w tym
planie została przez murem nazwana za dzielnicę
ostawiając na memiekie pochodzenie miasta.

Układ ulic miał być koncentryczny, sprzeczny
z prostokątnym układem ulic Warszawy, a zgodnie
z koncepcjami urbanistycznymi mającymi wzrastać
hitlerowska zasada londyńska. Według pracy

de Zaluski 24 z 375

Federa uważała za obwarunek dla urbanistyki
 hitlerowskiej centrum nowego miasta miał stanowić
 plac, który pozostałby po wyburzeniu budynków
 znajdujących się przy placu Saskim i Kwadralskim.
 Byłoby zaludniane dzielnicę w północnej, zachodniej
 i południowej ~~dzielnicy~~ ^{części} miasta miały być potrakt-
 owane jako dzielnice willowe. W związku z tym
 zupełnie nie wybudowaniu ghetta może być uważany jako
 częściowo nieszywnością tego planu. - Na miejscu
 Łanki królewskiej przewidziany był nowy budynek
 o innej zupełnie strukturze, który oznaczony był na
 mapach jako blok kwadratowy, a następnie w latach
 1943-1944 opracowywany był przez niemieckich
 architektów projekt wielkiego budynku partyjnego,
 na planie trójkątnym z kopułką, który miał
 stać się na miejscu Łanki. Projekt ten, znie-
 szczyty się w starostwie Grodzkim, widziałem
 osobiście. Wierzę, że wszystkie te sprawy omawiane
 były w dyskusji z Fischerem, który zgłaszał swoje
 zdanie o tych planach.

Ze względu na dalsze plany przebudowy miasta
 dystrykt nie zgodził się na ten projekt i prac
 rekonstrukcyjnych zmierzających przez likwidację wojenne
 budynków.

Przez okres okupacji Niemcy wynieśli z Warszawy
 cały swój sprzęt sztuki i bibliotek.

Po upadku powstania Warszawskiego do umowy
 kapitulacyjnej została wprowadzona klauzula, na

Jan Zaidler 25 z 375

nowy kłosej skona polska miała mieć możliwość
 wyniesienia z Warszawy, przesłanej według oświadcze-
 nia pana dr. Becka na Uniwersytet, część sztuki i kul-
 turnej ze zbiorów publicznych, kościelnych i prywatnych.
 Dyrektor Lorenz prowadził z Fischerm i Seiblen
 pertraktacje w sprawie wykonania tej klauzuli,
 lecz nie ustalili one przez nich warunków. Fischer i Sei-
 bel zgodzili się jedynie na wywiezienie z Warszawy
 część kultury w ograniczonej ilości: tylko z trzech
 obiektów: z Muzeum Narodowego, z Biblioteki Na-
 rodowej (100.000 tomów na 800.000 najmniejszych
 si tomów) i z Biblioteki Uniwersyteckiej (nowo-
 100.000 tomów na 800.000 tomów.) Od początku listo-
 pada 1944 r. do połowy stycznia 1945 bratem dział
 w wyjazdach do Warszawy przy pracach ewakuacyjnych
 wywozami część sztuki panimo poawolenia odbywało
 się w sposób nielegalny. Räumungskommando stało
 wstrzeżone na stanowisku że praca nasza panimna się
 ogranicza do pomocy w ewakuacji wymienionych
 zbiorów na teren Niemiec. Wier to od dyrektora Lorenza.
 My zaś wywoziliśmy rzeczy nielegalnie na teren
 podwarszawski celom ich wstrzeżenia.
 Sierendpamu, że a więcej rzeczy uległa zniszcze-
 niu ołowazymia ilości część kultury polskiej awawno
 w zbiorach publicznych i tak i prywatnych,
 których nie mogliśmy objąć naszymi nielegalnymi
 akcjami. Spalono wszystkie zbiory klasztorne

Jan Zaleski

ktk Narzech itd.

Foderas noich wyjazdow do Wawaszawy mogli
skroczeni przez programowego niaczennia
miecha. Bloki domow byly wypalane wedlug kwart-
latow oznaczonych na murach czerwona farba.
Mieszalnicy col tego budynku o szczegolnej wartosci
byly przygotowywane z dwuzm nakladem pracy
przez barozawie realizowanej ilosci otworow dla
indukcji w wybuchowych dla wyzadzenia w powietrze
w ten sposob zostaly wyzadzone kolejno: Zamek
Krolewski, Koscioly Starego Miasta, zapoet Palacu
Dozobniskich i zastugo (Zakob Stowary), pomniki
Poniatowskiego, Mickiewicza, Sapiewa, oraz przygo-
towane do wyzadzenia: Teatr Wielki, Staszki
- poprzednim ich spaleniem - , oraz Behocder.

Akcia niszczenia pomnikow polegala rowniez
na zdemontowaniu i wywiezieniu pomnika Skopernika
Chryzstusa z fund Kosciola Sw. Jozefa, ni
liczne zniszczenych i wywiezionych w okolicy
okupacji pomnikow: Chopina, Skliwakiego
: Peowiatow, Luni - Sklodowski. Wszystkie
te zniszczenia po powstaniu se odbywaly an
systematycznie i dokonane byly przez Raummungs-
kommando, podlegle Fischerowi
skretlowo " w stozunka " "dzielnic " "Prasarskich.
Kopidano: "czest " "Publicywna"

Stumpf .. Jan Zadorozny